



PODKA

KURIER BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi codziennie rano, prócz dni poświęconych.

Cena ogłoszeń:

1 wiersz plettu lub jego miejsce: przed tekstem Mk. 2, za tekstem Mk. 1, w teście Mk. 4.
Ogłoszenia drobne: 25 fen. od wyrazu.
O poszukiwaniu pracy za 4 wiersze Mk. 1, każdy następny wiersz 50 fen.

Redakcja i Administracja Rynek (Kościuszki 1, tel. 58.

Administracja otwarta w godz. 10—2 i 5—7.
Rękopisy nie zastrzeżone do zwrotu nie przechowują się.

Kino-Teatr

„APOLLO”

Dla dzieci i młodzieży wzbroniono. Wielki obraz pod protektoratem „Twa Ochrony Kobiet” w Nowym Jorku Matki, bróńcie swoje córki

[Błąd Matek]

Wzraszający dramat w 6 częściach mający jako cel, uchronienie młodych dziewcząt przed niebezpieczeństwem życia. Ceny miejsc jak zwykle. Początek o godz. 6, 7, 45, i 9, 30

Do magazynu m. „Łucja”

(Hotel „Ritz”)

potrzebna jest uzdolniona
parna do roboty
kapeluszy.

Teatr i miasto.

W czasach wiekowej okupacji rosyjskiej Białystok nie posiadał teatru polskiego, gdyż przed owczesny władca z tego miasta zrobić część judeo-rosji.

Okupanci niemieccy naturalnie również nie uznawali za potrzebne popieranie sprawy teatru polskiego, oni bowiem pragnęli przede wszystkim ograżyć miasto i okolice.

Wielkie miasta muszą posiadać teatr, jest on bowiem instytucją kulturalną. Jeżeli Grecy w czasach starożytnych uznali za niezbędne utrzymywanie teatrów, tem więcej miasto nowoczesne... Albowiem teatr to nie tylko miejsce godzwej rozrywki, lecz także instytucją narodową, która przyczynia się do rozwoju i rozpowszechniania literatury dramatycznej, a co najważniejsze do krzewienia ducha patriotycznego.

Wielkie miasto musi posiadać teatr.

W teatrze po całym tygodniu pracy szukają rozrywki szerokie warstwy ludności, które chwilę odpoczynkowe zużyłyby na rozrywki niepożądane, gdyby teatru nie miały.

Ta właśnie okoliczność jest jedną z najważniejszych przyczyn, dla których wszystkie wielkie miasta w krajach cywilizowanych utrzymują teatr na własny, lub przynajmniej wolały im zapomóg.

W tym kierunku miasto Warszawskie w swojej administracji posiada teatr i stwo-

rzyło nowy teatr praski, przeznaczony specjalnie dla szerokich warstw ludności, aby je odciągać od rozrywek niewłaściwych, a natomiast kształcić ich smak estetyczny, obznajamiać z kulturą polską, przypominał dawne dzieje i pośrednio uczył, jakim winien być każdy Polak, jak należy miłować Ojczyznę, jak dla jej dobra potęgę i wolności pracować, aby każdy Polak pod skrzydłami Orła Białego był szczęśliwy.

Tak samo Kraków obok teatru miejskiego stworzył teatr Ludowy—tak samo Lwów nie szczędzi pieniędzy na teatr.

Stłusnie p. inspektor Tarlo-Maziński podał obecnie inicjatywę stworzenia teatru w Białymstoku, jako w stolicy województwa, którą więc potrzeba zamienić na miasto takie pod każdym względem, aby promieniowało ono na całe województwo.

Niestety, na przeszkodzie stworzeniu dobrego teatru stoi brak gmachu i funduszy.

Albowiem Warszawa może wydawać krocie na subwencjonowanie teatrów, jeżeli Lwów i Kraków nie szczędzą na ten cel grosza, więc i miasto Białystok znaleźć musi w swoich kasach subwencję dla teatru narodowego polskiego.

Nie wątpimy ani chwili, że przyszła Rada miejska na jednym z pierwszych posiedzeń swoich powzięmie uchwałę, która zaświadczy, że wybrańcy obywateli miejskich rozumieją dobrze obowiązek miasta polskiego.

To też inicjatorowie sceny polskiej w Białymstoku powinni najprzód zwrócić się do zarządu miasta o pomoc...

Drugiej pomocy udzieli niezawodnie p. Zenon Przesmycki jako minister kultury i sztuki—gdyż do jego obowiązków należy właśnie szerzenie kultury polskiej w miastach zwłaszcza takich, jak Białystok. B. F.

Anglicy o Polsce i Litwie.

Jest rzeczą niezwykle pocieszającą, że polityczna opinia europejska orientuje się dość dobrze w stosunkach polsko-litewskich i że rozumie dokładnie, o ile destrukcyjnie wpływali na uzgodnienie tych stosunków Niemcy. Obiektywne oświetlenie tych kwestii w oczach dyplomacji europejskiej stanowi gwarancję, że dyplomacja ta okaże wydatną pomoc w realizacji polsko-litewskiego sojuszu. Znamiennym głosem pod tym względem jest artykuł „Times’a”, który poniżej przytoczamy w przekładzie, a który, ze względu na oficjalny charakter tego pisma, jest tym charakterystyczniejszy, zwłaszcza wobec wersji, jakie krążą o planach Anglii w stosunku do Litwy. Mito nam jest stwierdzić że stanowisko „Times’a” jest najzupełniej zgodne z temi przesłankami politycznymi, na jakich swą koncepcję polsko-litewską opiera nasze pismo od chwili swego powstania.

Artykuł brzmi w przekładzie następująco:

Pod silnym naciskiem ententy Niemcy, jak się zdaje, wyrzekli się wreszcie myśli czehrania bogatego urodzaju w Sawalkach i wyciągają swe wojska z Litwy. Polacy bez wystrachu zajęli Augustów.

Ustąpienie Niemców znacznie upraszcza załatwienie sprawy porozumienia Taryby z Polską, porozumienia, którego intryga niemiecka stara się wszelkimi siłami zażakować.

Wyjątkowo sprzyjającym podłożem dla ich przewrotnych planów były nieporozumienia, które niedawno miały miejsce między legionami polskimi a wojskami Taryby. Nieporozumienia te powstały na tle przekroczenia przez wojska niemieckie ustalonych przez ententę linii demarkacyjnej, co było wywołane względami strategicznymi, zaakceptowanymi następnie przez wybitnych przedstawicieli koalicyjnej, wojskowości. Lecz fakt pozostał faktem—polacy przeszli linię demarkacyjną—i Niemcy postanowili wykorzystać to, by posłać niezdolność wśród sąsiadów. Wyłączenie czynem interwencja koalicyjna zdolna powstrzymać poważne komplikacje.—obecnie incydent został zlikwidowany, ustaloną została nowa linia demarkacyjna odpowiednio do warunków strategicznych, i ustąpienie Niemców wciąż wymaga podjęcie składowo-

wania interesów Polski, zajmającej obecnie pewne terytorja, do których zgłasza pretensje kowieńska Taryba, i interesów rządu kowieńskiego. Wszak Litwini powinni nareszcie raz na zawsze zrozumieć, że jedyną siłą na wschodzie, zdolną do zwalczania bolszewizmu, jest armja polska. Zwłaszcza obecnie, gdy, z ustąpieniem ochotniczych formacji niemieckich, obrona litewskich terytorjów w mało odpowiedzialnych rękach słabiatkiego wojska litewskiego spooczywa, wszystkie nadzieje narodu litewskiego winny być skierowane ku legionom polskim, awalnającym go od bolszewickiego ucisku.

W takich wbrankach wszelkie nieporozumienia, powstałe wskutek translokacji charakteru strategicznego, winny być likwidowane drogą pokojową, bez żadnych dalszych konsekwencji. A wszak ostatnie starcia powstały właśnie wskutek tego, że przy swem przesuwaniu, mającym na celu uwolnienie od bolszewików Dźwińska, polacy odsunęli się nieco na zachód od linii kolejowej i tym sposobem musieli linię demarkacyjną przekroczyć.—Dopóki Niemcy „panowali” na Litwie i Taryba była w ich ręku igraszka, zupełnie jest rzeczą zrozumiałą, że nie można było nawet i marzyć o ustaleniu między Litwą i Polską zgodnych stosunków sąsiedzkich.—Obecnie wszystko przemawia za tem, że w obliczu wspólnego wroga bolszewickiego obie sąsiadki winny podać sobie dłoń; zawrzeć braterski związek, który również sprzyjałby i rozkwitowi ekonomicznemu oba krajów.

Ta okoliczność, iż pomoc, którą Litwa dotychczas otrzymywała od Niemców, obecnie będzie jej udzielana przez ententę, to jest przez to samo źródło, które i Polskę wspomaga, raz jeszcze potwierdza słuszność wysuniętej przez nas tezy. B. S.

—z—

Zniszczenia wojenne.

Główny Urząd Likwidacyjny zamierza wydać w języku francuskim ilustrowaną pracę, przedstawiającą straty wojenne na ziemiach Polski.

Na wydawnictwo złoża, się następujące działy: 1) zniszczenie gieby, zasiewów, lasów; 2) masowe zniszczenia w budynkach mieszkalnych; 3) zniszczenie i uszkodzenie dzieł sztuki, jako to kościołów, zamków, pałaców, gmachów pa-

Handlarzyk.

Dot. Kasaierza
Jana Augustyna Hermana
Wycieczka nauczycieli.
 Wczoraj, wtorek odjechała z Białegostoku wycieczka nauczycielska składała się z dwudziestu do Lwowa, Krakowa, Wieliczki, Zakopanego, Częstochowy i Warszawy. Wycieczkę krajoznawczą prowadzi prelegent kursu nauczycielskiego w Sapieżu p. Jan Stanek.

Z uznaniem zaznaczyć należy szlachetny czyn p. majora Michałowicza, dowódcy wojsk kol. Litewskich w Białymostku, który oddał wycieczce osobny wagon i bilety wolnej jazdy do Lwowa. Czynem tym zaskarbił sobie p. major Michałowicz wdzięczność i szacunek nauczycielskich koleżanek z tego okręgu.

Telefon międzymiastowy.

Z dniem dzisiejszym odwołuje się rozporządzenie w sprawie wstrzymania rozmów telefonicznych prywatnych międzymiastowych z pozostawieniem bezwzględnie pierwszeństwa dla rozmów operacyjnych władz wojskowych.

Pracownicy magistratu.

(s) Wczoraj w lokalu magistratu o godz. 2 pp. odbyło się zgromadzenie wszystkich pracowników magistratu w celu w sprawie otrzymania dodatków norm żywnościowych i opałowych po cenach kontyngentowych.

Przewodniczył p. Wł. Olszyński, sekretarzował p. B. Godyński.

Po krótkim omówieniu sprawy, zebrani uchwalili:

Zwrócić się do Zarządu miasta z prośbą, aby normy dodatkowe wydawane były ze składnic miejskich dla wszystkich pracowników magistratu oraz żeby magistrat miasta poczynił starania u władz państwowych o wydanie norm dodatkowych, uwzględniając wyjątkowe warunki, w jakich się miasto znajduje. Gdyby wydanie dodatków norm w naturze okazało się niemożliwe, z jakich bądź względów, to prosić o wydanie dodatków droższych w odpowiadającej normie w naturze.

Teatr polski.

(r) W poniedziałek d. 25 bm. w mieszkaniu p. Tarty-Mazińskiego odbyło się trzecie zebranie organizatorów Twa Teatru Polskiego w Białymostku. Wzięli udział pp. W. Tarty-Maziński, M. Dederko, M. de Verbno Laszczyński i J. Knaup.

Pan Laszczyński przedstawił opracowany przez niego memoriał do Ministerstwa w sprawie dokończenia budowy teatru. Memoriał przyjęto i uchwalono wysłać delegację do Warszawy. W skład delegacji wchodzi pp. Laszczyński, Tarty-Maziński i Dederko. Delegacja ta ma zwrócić się do ministerstwa z memoriałem oraz do pani Heleny Paderewskiej z prośbą o przyjęcie tytuła honorowego prezesa nowo powstającego Twa.

W Warszawie delegacja zdobydzie ustawę Twa, gdyż opracowanie jej na miejscu napotykało na trudności.

Następne zgromadzenie wyznaczono na sobotę d. 30 sierpnia o godz. 5-ej również w mieszkaniu inspektora szkolnego p. Tarty-Mazińskiego.

Biblioteka więźniów.

Dla tej biblioteki, franciszkańska Godyńska złożyła w redakcji „Dziennika” książki: „Kłęb Piekuśka” 3 tomy.

Wydawca: Polskie Towarzystwo Popierania prasy i Czytelnictwa w Białymostku.

„Z Ciasnej Stry”

Parkan ogrodowy.

(r) Słupy murowane w parkanice ogrodu miejskiego im. ks. Józefa Poniatowskiego wymagają naprawy, gdyż w niektórych z nich wykruszyło się wapno z pomiędzy cegieł. O ile naprawa ta nie będzie wykonana natychmiast, to w niedługim czasie słupy zniszczą się od wilgoci jeszcze bardziej i w roku przyszłym koszt ich restauracji wyniosą znacznie więcej, aniżeli obecnie.

Produkta drożaja.

(G) Wobec tego, że Komisja aprowizacyjna nie wydoła przepustek handlarzom na wóz niektórych produktów pierwszej potrzeby. W mieście odczuwać się daje brak ich oraz ich drożyzna. Naprzykład żyto przez tydzień czasu kosztowało 45 mk. za pud, dziś już 65 mk. za pud, pszenica ze 105, do 130 mk.

Wzrosły też ceny innych produktów.

Wyjaśnienie.

Właściciel domu przy ul. Ogrodowej nr. 15, p. Borowski — w wyjaśnieniu sprawy seieków przy tej ulicy — zapewnia, że w jego domu nikt zawołał miejscowych do rynsztoków nie przepompują. Prawda jest tylko, że lokatorowie, jak zresztą w wielu domach, wylewają do rynsztoka pomyje, lecz nie z miejsc astępowych.

Pozostałe więc pytanie: skąd się bierze cichnąca woda w rynsztokach przy tej ulicy.

Wypadek na kolei.

(s) Wczoraj o godz. 6 wieczorem przy stacji warszawskiej wykołaita się lokomotywa Nr. 26087 z jednym wagonem. Przyczyna wykołajenia niewiadoma. Wypadek zdarzył się na zwrotnicy. Cały tor kolejowy zbarzony. Do oczyszczenia zwołano kilkadziesiąt rzemieślników z depa kolejowego.

O godz. 7 wiecz. podjęto wagon, który leżał na szynach.

Podobno odniosły rany dwie osoby. Jeden robotnik, który stał przy hamulcu w wagonie przyzepsionym do lokomotywy uległ potamaniu nóg. Maszynista również poszwankowany.

Dla Braci Ślązaków.

W dalszym ciągu dla Braci Ślązaków—ofiar barbarzyństwa pruskiego—na rzecz Redaktora naszego „Dziennika” złożyli:

- Pracownicy zarządu wodociągów złożyli ogółem 234 mk. 20 fen. a mianowicie pp.
- A. Grzybowski 10 mk.
- St. Sinkiewicz 5 mk.
- K. Goldziński 10 mk.
- F. Cieszczyński 4 mk.
- Ladw. Bendziol 4 mk.
- Stef. Bogdanowicz 4 mk.
- A. Kraszewski 4 mk.
- Stanisł. Jaskiewicz 10 mk.
- M. Sarosiek 30 mk.
- Fel. Godlewski 20 mk.
- Kaz. Bielski 20 mk. 20 fen.
- Kaz. Białozor 25 mk.

- Wł. Kraszewski 10 mk.
- Wł. Godlewski 10 mk.
- Jan Kraszewski 5 mk.
- Konst. Sadołowicz 8 mk.
- A. Saszyński 5 mk.
- Włodimir Aituchow 15 mk.
- A. Rózycki 10 mk.
- J. Lin 5 mk.
- P. Artuch 10 mk.
- Zyg. Rózycki 10 mk.
- Właściciel restauracji w hotelu Ritz 30 mk.
- Pracownicy restauracji 30 mk.
- Bolesław Sobociński 15 mk.
- A. Ostaszkiewicz 10 mk.
- Bezimiennie 20 mk.
- F. P. 10 rubli carskich.
- Franciszka Godyńska 15 mk.
- Jan Drożdż 10 mk.
- A. Abramowicz 25 mk.
- P. Abramowicz 25 mk.
- Gessnerowa 30 mk.

- Pracownicy magistratu pp.
- J. Niemyska 5 mk.
- A. Neuman 10 mk.
- A. Bencki 10 mk.
- N. Sokolski 5 mk.
- H. Gródzka 6 mk.
- W. Kucharski 10 mk.
- L. Pacitowski 2 mk.
- W. Stasiak 10 mk.
- J. Czajkowski 6 mk.
- Bezimienna 5 mk.
- D. Krassowski 5 mk.
- J. Sz. 5 mk.
- Minkiewicz 5 mk.
- J. Pachalski 10 mk.
- B. Godyński 5 mk.
- J. Pogorzelski 10 mk.
- A. Charzyński 10 mk.
- L. Rymiński 5 mk.
- Samborski 5 mk.
- F. Henkiel 5 mk.
- H. Hugiemi 5 mk.
- Szymański 5 mk.
- G. Maciejewska 5 mk.
- B. Ręcki 10 mk.
- B. Zdanowicz 5 mk.
- A. Kondratowicz 3 mk.
- W. Zywolewska 5 mk.
- A. L. 3 mk.
- Borys 5 mk.
- Winnicki 3 mk.
- M. Sandomirski 10 mk.
- J. Rybałowicz 5 mk.
- St. Partjanowicz 10 mk.
- E. Piętkowóki 10 mk.
- P. Carnówna 6 mk.
- Z. Barzyńska 7 mk.
- Ogółem 231 mk.

Dlaczego?

Wojna zdemoralizowała ludzi do tego stopnia że wiele jednostek zatraciło zupełnie pojęcie o etyce i dlatego widzimy obecnie na każdym kroku taką masę zbrodni najrozmaitszych i wykrezeń przeciwko przykazaniom Boskim i prawom ludzkim. Należy walczyć z tem zjawiskiem, należy wyteżyć w tym kierunku wszystkie siły, użyć wszelkich środków, w przeciwnym razie nigdy życie nasze nie powróci do jakiejś normy umożliwiającej o rozwój społeczeństwa.

Niejednokrotnie pisaliśmy już w „Dzienniku Białostockim” o formalnych rabunkach, jakie odbywają się na dworba poleskim w Białymostku. Podawaliśmy nawet bardzo łatwy a zarazem skuteczny sposób ukrócenia zł. Głos nasz pozostał jednak głosem wołającym na puszcy. Rada nasza nie została przyjęta i obecnie jeszcze raz zmaszerujemy

z pewnością, że [kradzieże, na dworcu nie zmniejszyły się. Zapytujemy więc ponownie tego odnośnie władze nie sprząda środków skutecznych, by ukroczyć demoralizację ludności naszego miasta? Dlaczego mienie społeczne, jak również własność skarbu państwa rabowane są w biały dzień przez amatorów łatwego zarobku? Dlaczego?

Jan L. . . ski:

Listy do Redakcji.

Szanowny Redaktorze!

Prosiłbym o łaskawe umieszczenie w swoim poczytnym piśmie następującego wyjaśnienia:

W „Dzienniku Białostockim” Nr. 116 znajduje notatkę o Pożarze na rynku Kościuszkim w sklepie p. Ejglera. W owej notatce jest mowa o Miejskiej straży ogniowej, która została natychmiast zawiadomiona ale zanim przybyła został pożar ugaszony przez kilka strażaków ochotników.

Do tej notatki mam do dodania co następuje:

W dniu 25 b.m. nie było żadnego meldunku ognia u Miejskiej straży ogniowej, o pożarze w wyżej wymienionym sklepie dowiedziałem się dopiero z dzisiejszego „Dziennika”. Jeżeli właściciel oblicza swoją stratę na kilka tysięcy Mk. to ma ją tylko sobie samemu do zawdzięczenia, bo nie zwrócił się o pomoc do Miejskiej straży ogniowej, a tylko usiłował sam ogień zgasić przy pomocy nieodpowiednich ludzi którzy, to, co ogień nie pochłonie, poniszczą i poróżdzerają.

Miejska straż ogniowa zwraca już kilka razy uwagę na to, że przy najmniejszym pożarze należy zawiadomić Miejską straż ogniową która się znajduje przy ulicy Warszawskiej Nr. 3 i może być zawiadomiona telefonicznie Nr. telefonu jest 20.

Białystok, dnia 26 sierpnia 1919 r.
J. Kupsz.
 Naczelnik Miejskiej straży ogniowej.

Uczniów i uczennice
 na stół przyjmują,
 ul. Staszycy (b. Stołpińska) 9.
 Tamże tanie obiady domowe.

Zgubiono patent na wyszynk trunków wydany na imię Berko Lina ul. Mazowiecka 30) za Nr. 1628-3.

Potrzebni zaraz
 dostawcy 90000 pudów slana.
 Cena wysoka, wypłata natychmiastowa.
 Zgłaszać się Warszawską 67 Giejsztów.

Doświadczona nauczycielka
 udziela lekcji. Dorosłych uczy języków.
 Fabryczna 35-1.

Licytacja na reparację Urzędu gminnego gm. Białostoczański w Baćleczkach, odbędzie się w niedzielę 31 Sierpnia o godz. 4 po poł. Zacznie się od 4000 marek Kaucja 500 marek koncyżna. Kosztorys oraz warunki do przejrzania w gminnym urzędzie w kolonii Baćleczki.

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne na imię Józefa Kuryckiego, ul. Sienkiewicza 54.

Mam do sprzedania, 180 gram. moffjum. Oferty z ceną listownie: Białystok Szpital koni 4. Stasiak.

Przymuję uczniów lub uczennice na mieszkanie i stół. Fabryczna 36 Hermadorf.

zmiekcza i usuwa bez bólu
Cholekina za
 -H. Niemojewskiego.
ATAKI w ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.
 Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się zebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiazkach. Ból i zawroty głowy. Silne zdemoralowanie. W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej—w pasie—krzyżu i slega aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie zebra i pęcherzyka na klatce piersiowej (na przestrzał) Niekiedy wymioty żółte, dreszcze, zimne poty.
 Blizszych informacji udziela aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Swiat 16, m. 37.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

OBJAWY (początkowe) Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się zebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiazkach. Ból i zawroty głowy. Silne zdemoralowanie.

OBJAWY (podezas ataku) W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej—w pasie—krzyżu i slega aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie zebra i pęcherzyka na klatce piersiowej (na przestrzał) Niekiedy wymioty żółte, dreszcze, zimne poty.

Blizszych informacji udziela aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa, Nowy Swiat 16, m. 37.

Za Redaktora: Benedykt Filipowicz